

poz. w rejestrze
OR-1.0003.16.2019

Płock, dnia 20.02.2019r.

Radna Powiatu Płockiego
Małgorzata Purcelewska

Szanowny Pan
Lech Dąbrowski
Przewodniczący Rady Powiatu Płockiego

INTERPELACJA

Przedmiot

Nawiązanie do zapytania z dnia 18.01.2018r. w sprawie wyjaśnienia, **czy nie zachodzi konflikt interesów**, w aspekcie wyboru organizacji pozarządowych w wyniku otwartego konkursu do obsługi nieodpłatnych punktów pomocy prawnej, w odniesieniu do pracownika zatrudnionego w Wydziale Organizacji i Nadzoru – dyrektora pani Moniki Mytnik-Talpy.

Odpowiedź udzielona w imieniu Starosty Płockiego nie odnosi się do treści pytania, zawiera jedynie opis ustawowy wyboru takiego usługodawcy. Zapytanie dotyczyło natomiast oceny dokonanego wyboru oferenta i osób świadczących w ramach *Stowarzyszenia Centrum Innowacji Społeczeństwa Informacyjnego* usług w aspekcie art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 1260, 1669) w związku z art. 2 pkt. 6a i art. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r. poz. 1393.).

Uzasadnienie

Podstawa prawna w zakresie nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz edukacji prawnej jest jednoznaczna. Wyjaśnienia wymaga natomiast praktyka stosowania tej ustawy w świetle przejrzystości życia publicznego.

Użyte w art. 30 ust. 1 ustawy z 2008 r. o pracownikach samorządowych terminy "stronniczość" i "interesowność" mają charakter pojęć niedookreślonych. Nie jest możliwe ich abstrakcyjne zdefiniowanie, można jedynie zarysować pewne ogólne kierunki ich interpretacji. Nadanie tym pojęciom konkretnej treści, czyli wyjaśnienie, czy dany rodzaj zajęcia może wzbudzać podejrzenia stronniczości lub interesowności wymaga odniesienia się do całokształtu okoliczności danego, konkretnego przypadku. Sposób sformułowania ustawowych przesłanek zakazu ("wywołujących uzasadnione podejrzenie") wskazuje, że nie jest konieczne wykazanie, że pracownik rzeczywiście działa w sposób stronniczy lub interesowny, chodzi tylko o możliwość zaistnienia takiej sytuacji. Ocena, czy doszło do naruszenia zakazu w konkretnej sytuacji, powinna opierać się na rozważeniu relacji pomiędzy obowiązkami pracownika samorządowego na stanowisku, na którym jest zatrudniony w urzędzie oraz rodzajem dodatkowych zajęć, które podjął. Najczęściej do naruszenia zakazu z art. 30 ust. 1 ustawy z 2008 r. o pracownikach samorządowych będzie dochodzić w sytuacjach, w których istnieje ryzyko, że pracownik mógłby wykorzystać swoje kompetencje urzędowe w działalności, którą podejmuje dodatkowo. Jeszcze raz trzeba podkreślić, że nie chodzi o wykazanie konkretnych zdarzeń, które miały taki charakter, ile o wykazanie, że takie niebezpieczeństwo racjonalnie istnieje.

Urzędnik samorządowy nie może wykonywać następujących zajęć:



- 1) pozostających w sprzeczności z zajęciami, które wykonuje w ramach obowiązków służbowych, jeżeli wywołuje to uzasadnione podejrzenie o jego stronniczość lub interesowność,
- 2) związanych z zajęciami, które wykonuje w ramach obowiązków służbowych, jeżeli wywołuje to uzasadnione podejrzenie o jego stronniczość lub interesowność oraz
- 3) sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy, bez względu na to, czy wywołują one uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność.

Zakaz wykonywania ww. zajęć odnosi się zarówno do zajęć o charakterze zarobkowym, jak i do zajęć o charakterze niezarobkowym.

Sprzeczność zajęć wykonywanych przez urzędnika samorządowego z zajęciami, które wykonuje on w ramach obowiązków służbowych, dotyczy wszelkich obowiązków urzędnika, w tym wynikających z treści umowy o pracę, wynikających z zajmowanego stanowiska (pełnionej funkcji), a także obowiązków, które mogą być wykonywane sporadycznie, zleconych przez jego przełożonych. Zajęcia wykonywane przez urzędnika poza stosunkiem pracy można uznać za sprzeczne z jego obowiązkami służbowymi, jeżeli na przykład pokrywają się czasowo, mają taki sam lub podobny zakres przedmiotowy czy też prowadzą do kolizji interesów pracownika wykonującego zajęcia poza stosunkiem pracy z interesami pracodawcy, u którego jest on zatrudniony.

Za zajęcia związane z obowiązkami wynikającymi ze stosunku pracy, w rozumieniu art. 30 ust. 1, należy uznać wszelkie rodzaje aktywności zarobkowej i niezarobkowej, które pokrywają się chociażby częściowo podmiotowo, przedmiotowo, funkcjonalnie czy teleologicznie (celowościowo) z tymi obowiązkami.

Pojęcia stronniczości i interesowności należy rozumieć zgodnie z ich znaczeniem potocznym i leksykalnym, ponieważ nie zostały zdefiniowane w ustawie.

Zatem pracownik samorządowy zatrudniony na stanowisku urzędniczym, w tym kierowniczym stanowisku urzędniczym, nie może wykonywać zajęć pozostających w sprzeczności lub związanych z zajęciami, które wykonuje w ramach obowiązków służbowych, wywołujących uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność oraz zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy. W przypadku stwierdzenia naruszenia przez pracownika samorządowego któregośkolwiek z zakazów, o których mowa w ust. 1, niezwłocznie rozwiązuje się z nim, bez wypowiedzenia, stosunek pracy w trybie art. 52 § 2 i 3 Kodeksu pracy lub odwołuje się go ze stanowiska.

Wnioski

Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że wszelkie ograniczenia swobody podejmowania działalności gospodarczej nakładane na osoby pełniące funkcje publiczne, zmierzają w istocie do ochrony interesu publicznego, polegającej na „zapobieżeniu angażowania się osób publicznych w sytuacje i uwikłania mogące nie tylko poddawać w wątpliwość ich osobistą bezstronność czy uczciwość, ale także podważać autorytet (...) organów Państwa oraz osłabiać zaufanie wyborców i opinii publicznej do ich prawidłowego funkcjonowania”. Chodzi przy tym o wyeliminowanie „pokusy nadużywania pełnionego stanowiska”.

Z poważaniem

